

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 18 Września r. s. 1822 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Sankt Petersburg dnia 7 września.

We wtorek d. 5 t. m. jako w dniu ś. Elżbiety, imienin NAYJAŚNIEJSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI PAŃNUJĄCEY w kościele katedralnym Najswiętszey Panny Kazańskiej i wszystkich kościołach stolicy śpiewane było uroczyste *Te Deum*. Wieczorem miasto zostało oświetlone. (*le Cons. Impari.*)

Podług *Ruskiego Inwalida*, z dnia 6go i 7go września, przez Naywyższy Rozkaz dzienny, wydany w Warszawie d. 19 sierpnia:

JEGO CESARSKA MOŚĆ, na odbytem dnia 18 teraźniejszego sierpnia ćwiczeniu półków jazdy Leibgardyi Oddzielnego Korpusu Litewskiego: Podolskiego kirysyerów i Ułańskiego JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZA, Polskich wojsk Leibgardyi konnych strzelców i 3go ułanów, znalazłszy wzorową sprawność i porządek, znajomość swej rzeczy, dokładność, żywość i spokojność we wszystkich poruszeniach, oświadcza JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZOWI zupełną SWĄ wdzięczność i zadowolenie wszystkim tym wojskom: w szczególności zaś Dowódcy brygadnemu i Leibgardyi Ułańskiego JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI pólku, Jenerał Majorowi *Albrechtowi* 1mu, Dowódcom półków: Leibgardyi konnych strzelców Jenerałowi brygady *Kurnatowskiemu*, Podolskiego kirysyerów Jenerał Majorowi *Knorringowi* 2mu; Półkownikom, którzy dowodzili półkami: Podolskim kirysyerów *Proszynskiemu*; Ułańskim JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZA *Sztrödmannowi* 3mu i konnych strzelców *Jagminowi*, Dowódcy 3go półku ułańskiego Półkownikowi *Korytkowskiemu*, Półkownikom, którzy dowodzili dywizyonami Leibgardyi półków: Podolskiego kirysyerów, *Pęcherzewskiemu* i Baronowi *Dryzenowi* 2mu; Ułańskiego JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZA *Martowu* 3mu i *Josselianowi*, konnych strzelców *Zielonce* i Półkownikowi *Romanowi*; Dowódcom dywizyonów 3go półku Ułańskiego, Majorom *Bogusławskiemu* i *Chmielewskiemu*; oraz wszystkim PP. Sztab-i Ober Oficerom; a dla niższych rang przeznacza po rublu srebrem, po tuncie mięsa i porew wódki dla każdego.

JEGO CESARSKA MOŚĆ, oglądając Szpital wojskowy Rosyjski i Polski, i znalazłszy w nich odznaczający się porządek, sprawność i czystość, oświadcza JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZOWI zupełną SWĄ wdzięczność, za tak odznaczający się porządek w tych Szpitalach, i zadowolenie Naczelnikowi Głównemu Sztabu JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZOWI Jenerał Porucznikowi *Kurucie*, za szczególną jego gorliwość w utrzymaniu tych Szpitalów w takim stanie; również zarządzającemu Ministerjum Wojsk wem Jenerałowi dywizyi *Hauke*, Etatu Kommissaryatskiego 5tej klasy *Kołotowu*, Dozorcom szpitalów Majorom: Rosyjskiego *Naletowu* i Polskiego *Celińskiemu*, Korpusnemu Sztab-i Doktorowi Oddzielnego Korpusu Litewskiego Radey Dworu *Kuczkowskiemu*, Głównemu Lekarzowi Szpitala Rosyjskiego Radey Dworu *Dubieckiemu*; pełniącemu obowiązki Głównego Doktora Polskiego Wojska Dywizyjnemu Doktorowi *Baldofowi*, Głównemu Doktorowi Szpitala *Szwienckiemu*, i wszystkim należącym do nich urzędnikom medycznym.

Przeszłego tygodnia, po długiej chorobie, i z powszechnym wielkim żalem, zakończył tu dni życia swego, Hrabia *Piotr Konowiczyn*, Jenerał piechoty, JEGO CESARSKIEY MOŚCI Jenerał Adjutant, Główny, Dyrektor korpusów paziów i kadetów, wielu orderów kawaler. Wyprowadzenie ciała jego odbyło się w sobotę, ze zwyczajnymi honorami wojskowymi. Towarzysze jego służby i podlegli, wszyscy oraz dobrzy spółobywatele, z wylotem dostojnego tego męża oddali część w wylewie łez szczerey wdzięczności i żalu. W krótkim czasie spodziewamy się ogłosić biografią tego znakomitego wodza wojsk rosyjskich, który umarł mając 57 lat wieku i pracowitego żywota. (*Ruski Inwalid*)

KRÓLESTWO POLSKIE

(z Kurjera Warszawskiego)

Warszawa dnia 20 września.

Zaonegdzy, jako w rocznicę zgonu ś. p. JW. Izabelli z Tymanow *Kozłowskiej*, Senatorowej Państwa Rosyjskiego, przy stosownem nabożeństwie w kościele Powązkowskim, położony został pomnik, przez W. Franciszka *Witkowskiego*, dopełniającego ten obrząd w imieniu rodziny.

Warszawa dnia 21 września.

Xiążę *Fryderyk Eugeniusz Wirtemberski* przybył do tutejszey stolicy.

Wczoray wieczorem przysłano do redakcyi Kurjera, młodego węża, mającego do 7 cali długości. Przyłączony list donosi, iż ten wąż, wczoray o godzinie 5 popołudniu, w czasie deszczu, spadł z powietrza na dziedziniec pałacu zwanego *Sapieżyński*, przy ulicy *Zakroczymskiej*, na co patrzyło kilkadziesiąt ludzi. Ten wąż jeszcze żyje; dziś został odesłany do tutejszego gabinetu historyi naturalney.

Portret Jenerała *Kościuszki*, rysowany w Szwajcaryi z natury, na rok przed zgonem jego, a litografowany teraz przez JP. *Letrona*, znajduje się u niegoż pod Nem 456, na krakowskiem przedmieściu za zł. 6. Przy tym portrecie jest dokładne, naśladowanie własnoręcznego podpisu *Kościuszki*.

W księgarniach warszawskich znajduje się drugie wydanie świeżo wyszłego dzieła: *Rys historyi polskiej* przez *Józefa Miklaszewskiego*. Jest przytęm 5 kart jeograficznych. Errata drukarska, gdyby się w jakim exemplarzu na końcu nie znalazła, gratis daną będzie w drukarni *Glücksberga*. Rozbior krytyczny tego dzieła czyni zaszczyt Autorowi, a teraz przy rozpoczęciu nauk, młodzieży użytecznym być może.

Warszawa dnia 22 września.

Xiążę *Eugeniusz Wirtemberski* wyjechał z Warszawy.

Wacław Hanka, w *Pradze*, wynalazł naydawniejszego, ile dotąd wiadomo, prawa czeskiego rękopism z XIV wieku, który pod względem starożytnego języka *Słowiańskiego*, wiele osobliwości ma w sobie zawierać. Dla miłośników *Słowiańszczyzny* byłoby pożądaną rzeczą, aby rękopism ten drukiem mógł być ogłoszony.

MIASTO WOLNE KRAKOW.

Dnia 12 września.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wczorayszy dzień przypomniał *Krakowianom* naydroższy obowiązek wdzięczności ku *Nayjaśniey-*

szym Protektorom. Obchod stowarzyszony z uczuciami serc naszych, ze zwyczajną odbył się uroczystością. Zwiastował go mieszkańcom huk moździerzy razem ze wschodem słońca. Koło godziny notey odprawiło się wielkie nabożeństwo w kościele *Panny Maryi*, w obecności władz krajowych i tłumu zgromadzonego ludu, który w modłach swoich do Stwórcy, za powodzenie trzech Najjaśniejszych Opiekunów, wyszczególniał imię N. ALEXANDRA Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego, z powodu połączonej z tym dniem błogosławionym dla *Krakowa*, uroczystości imienin Jego.

Na obiedzie u J.W. Prezesa Senatu, do którego zaproszeni byli J.W.W. Rezydenci Trzech Opiekunów Dworów, Senatorowie, Naczelnicy Urzędnicy władz krajowych, duchownych i cywilnych, członkowie akademii, tudzież inne osoby: spełniano toasty za zdrowie i powodzenie Trzech Najjaśniejszych Protektorów, a w szczególności: *Niech żyje Najjaśniejszy ALEXANDER Cesarz i Król, którego dziś razem uroczystość imienin obchodzimy! Oby wysłuchać raczył życzeń wdzięcznego sobie ludu!* Nawzajem J.W.W. Rezydenci spełnili toast: *Za pomyślność rzeczypospolitej*. Muzyka, wojsko i huk z moździerzy, towarzyszyły tej narodowej uczcie. W tymże czasie, zapowiedziana uczta dla robotników około upiększenia miasta, odbyła się na pięknej równinie, na miejscu dawnych wałów na przeciw ogrodu *Krzyżanowskiego* usypany. 300 robotników płci obojczy hojnie uraczonych zostało. W pośrodku tego miejsca wystawiono słup, przeszło 10 sążni wysoki, który na swoim wierzchołku miał nagrodę dla tego, kto jej dosięgnąć potrafi. U nas nie trudno o takich. Chłopek wiejski wlaźł tam odrazu; i zabrał nowe buty, czapkę, butelkę wina i zł. pol. 25. Zachęcony powtórna składką kilkunastu złotych, dwa razy jeszcze dokazał tej samej sztuki, która obecnym widzom, tłumnie zgromadzonym, zdawała się być niepodobną do wykonania. Wieczorem całe miasto rześisto oświecone zostało. Na gmachach rządowych jaśniały piękne transparenta, na cześć Najjaśniejszych Protektorów. Ulice napelnione do późnej nocy tłumami mieszkańców różnego stanu, rozlegały się wesółmi i wdzięcznymi okrzykami. Powszechnie uważano, iż tegoroczna uroczystość nadzwyczaj była radośnie obchodzoną.

A U S T R Y A.

Wiedeń, dnia 12 września.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Hrabia *Gołowski*, nadzwyczajny poseł i pełnomocny Minister *Rossyjski*, obchodząc wczoraj rocznicę imienin Najjaśniejszego Monarchy swego, dał wspaniały obiad na 80 osób. Byli na nim wszyscy obecni tu ministrowie stanu, pierwsi urzędnicy, generałowie, posłowie i ministrowie zagraniczni, i bawiący tu znakomici *Rossyanie*.

Tryest dnia 30 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Związek między Zjednoczonymi Stanami północnej Ameryki i Senatem Greckim niepodpada już żadnej wątpliwości: Wiadomo, iż Zjednoczone Stany nie mają dyplomatycznych stosunków z Portą, zatem mogą działać podług woli swojej.

Według odebranych tu wiadomości z *Korfu* pod d. 16 b. m., Turcy jeszcze przed przybyciem floty swojej, rozpoczęli działania wojenne w *Morei*, wylądowawszy z *Lepanto*. Grecy twierdzą, iż jakieś okręty *Chrześcijańskie* przewiozły Turków przez ciążninę morską. W tymże czasie *Jussuf*, Basza w *Patras*, posunął się lądem ku *Argos*. Plan Turków okazuje taktykę europejską.

Listy prywatne z *Cefalonii* pod 14 sierpnia donoszą o zajęciu *Vostitza* i *Xilocastro* przez *Jussufa* Baszę w *Patras*, chcącego się połączyć z Turkami, którzy wysiedli w *Lepanto*. Słychać, iż Turcy oba te miasta zrównali z ziemią, i wszystkich mieszkańców wycięli.

T U R C Y A.

Stambuł dnia 10 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

O wypadkach w Grecyi, rozchodzą się tu

rozmaite wieści, w miarę tego, jak ten, który je rozgłasza, sprzyja Turkom lub Grekom. Poseł francuzki żalił się, iż nie otrzymał kopii urzędowej noty z d. 16 lipca, względem mianowania nowych Hospodarów. *Reis-Effendi* mu tego odmówił.

O działaniach wojennych z Persami i Grekami, mamy tu bardzo sprzeczne wiadomości. Turcy sobie przypisują zwycięstwa: a ci, którzy im nie sprzyjają, Persom. Najważniejszem byłoby potwierdzenie wiadomości, którą miano odebrać z *Teheranu*, iż Pan *Willock*, poseł angielski, domagał się pasportu od Szacha, lecz mu odmówiono. Co się tyczy stosunków greckich, rozchożą się tu od niejakiego czasu pogłoska, a coraz więcej nabierająca podobieństwa do prawdy, iż Zjednoczone Stany północnej Ameryki pomagać będą Grekom; wzbudza niejaka obawę. Na dowód przytaczają, iż *Emissaryusze* innego Mocarstwa morskiego, przybyli na wyspy *Tino*, *Syra* i *Milo*, dla zachęcania mieszkańców, aby się udali pod opiekę tego Mocarstwa.

Wychodząca w *Smyrnie* gazeta pod napisem, *Dostrzegacz Wschodni*, wyraża: „Przed zaszłą klęską wyspa *Scio* miała 120,000 ludności, a teraz podług spisu, uczynionego na rozkaz Baszy, pozostało tylko 900, a i tym zagraża morowe powieź. Firman Sultana pozwala Grekom, znajdującym się na wyspie *Scio*, lub tam powrócić chcącym, aby znowu objeli posiadłości swoje. Lecz cała wyspa *Scio* jest grobowcem, a laska Sultańska nie znajduje już żadnego nieszczęśliwego, któremuby rękę podać mogła. Nigdy urodzaje nie były obfitsze we wsiach mastykowych jak tego roku. Musiano 600 Greków z *Czesmy* gwałtem przymusić do zbioru z pola i uprawy ziemi. Flota egipska barbarzyńska zabrała 7 okrętów greckich, i przyprowadziła do wyspy *Scio*. Świadek jeden naoczny powiada, iż tylko kapitanów tych okrętów zabito, a marynków okuto w kajdany. *Cytadella Ateńska* musiała kapitulować dla braku wody. Konsulowie *Fauvel* i *Groppius* starali się o zachowanie warunków kapitulacyi; udało się im ocalić 400 Turków; lecz 800 poszło na ofiarę zapalczywości Greków.”

Listy z *Semlina* zawierają co następuje: „Pisma publiczne nie przestają żartować sobie z wiadomości nadeszłych z *Bitoglii*, *Seres* i *Saloniki*, donoszących o zwycięstwach Greków. Przez wzgląd na widok śmiertelny narodu, pasującego się z upadkiem, darować można tym, którzy takim doniesieniom wierzyli. *Churszyd Basza* opuścił *Larysę* dnia 12 lipca i ze znacznym wojskiem ruszył do *Morei*. Nagle rozeszła się pogłoska, iż *Churszyd* przegrał wielką bitwę; a zaraz potem, iż tenże *Churszyd* wrócił sam z małym korpusem do *Larysy*. W jedynymże czasie przywieziono wielu rannych, a cała okolica wniosła ztąd o pobiciu wojska *Churszyda*. Biedni odurzeni Grecy, znajdujący się w tutejszym mieście, cieszyli się z tego, dopóki d. 31 sierpnia, *Basza Belgradu* nie ogłosił wiadomości o zdobyciu *Morei*. Nigdy nie było okropniejszem przebudzenie się ze snu przyjemnego. Zresztą powrót *Churszyda* *Buszy* do *Tessalii*, jest skutkiem oddzielenia się kapitanów greckich *Diamanthy* i *Tassis*, których zapewne zniszczyć zamyśla. Basza Belgradzki otrzymał przez 3ch tatarów doniesienie o zdobyciu *Koryntu* i *Aten*, i nakazał uroczystość z powodu odniesionego zwycięstwa.

H I S Z P A N I A.

Madryt, dnia 24 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wychodzący w *Saragossie* dziennik donosi, iż marszałek polny *Tarrijos* uderzył d. 10 b. m. w 900 ludzi, na dowódcę serwilistów *Romanillos*, który wyszedł z *Fregá* ku *Cervera*, chcąc się połączyć z *Mirales*. *Romanillos* miał 2,800 wojska; lecz mimo przewyższający siły został pokonany.

Wojsko konstytucyjne uderzyło na *Trapistę* w oszańcowanym obozie pod *Mequinenza*. *Trapista* miał 1,400 ludzi i nie czekając końca bitwy umknął.

Przeciwnicy systematu konstytucyjnego w *Arragonii* i *Katalonii* poróżnili się ze sobą; ztąd przyszło do bitwy, i *arragończyków* zwyciężono.

Od granic hiszpańskich dnia 30 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Rejencya w Seo d^e Urgel posłała adres do Króla, podpisany przez Margrabię Matofloryda, Arcybiskupa Tarragony i Barona Eroles. Oświadczają, iż życzeniem wszystkich hiszpanów jest, oswobodzenie Monarchy z więzów; w których go garszka fakcyonistów trzyma; iż rejencyą obrali wierni poddani Króla, aby zamiary ich ogłosiła Monarsze i całej Europie; iż członkowie Rejencyi przyjęli to chlubne zlecenie w przekonaniu, iż Królowi podoba się ten nowy dowód ich wierności, choćby nawet został przymuszony do podpisania przykrego na nich wyroku; iż proszą Króla, aby pozwolił nie uznawać innego rządu, ani słuchać innego wyroku, prócz tych, które junta wyda imieniem Królewskiem; proszą nakoniec Monarchę o łaskawe przyjęcie adresu, i życzą, aby radość powróciła wkrótce do pałacu królewskiego.

Kilka uwieczonych oficerów gwardyi odwołało się do zawartej z jenerałem Palarea kapitulacji, na mocy której poddali się. Kommissya wojskowa zapytała się wspomnianego jenerała, jakie miał upoważnienie i powody do zawarcia tej kapitulacji. Odpowiedział: Zawierając ją uczyniłem powinność moję, raz, jako wojskowy, gdy z 80 ludźmi skłoniłem 400 do złożenia broni; drugi raz, jako Hiszpan, oszczędzając rozlew krwi ziomków moich, którzy lubo zawiniли, nieutrącili jednak prawa do ludzkości. Niedotrzymanie kapitulacji i poświęcenie na ofiarę tych, którzy się na słowo moje spuścili, zhańbiłoby mój honor, i mundur, który noszę.

Urgel dnia 28 sierpnia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

W urzędzeniu z d. 13 sierpnia, uroczystą instalacją rejencyi postanawiającą, wyrażono: „Trzej członkowie, rejencyą składający, mają nosić szarfę białą z czarnemi brzegami, jako oznakę swojej godności, i dla okazania smutku narodu, nad niewolą Królewską.

N I E M C Y.

Od brzegów Menu, dnia 8 września.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Królewio szwedzki, był u Króla bawarskiego na obiedzie w Nymphenburgu, a potem wyjechał do Szwajcaryi.

Hamburg dnia 13 września.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dzisiejsza gazeta tutejsza umieściła co następuje: Interessa greckie wzięły obrót, jakiego najszybsze wiadomości z tego nieszczęśliwego kraju, aczkolwiek były sprzeczne z sobą, przynajmniej w takim stopniu, nie kazały się spodziewać. Pomyślniejsze dla greków doniesienia tyczyły się wypadków nad brzegami rzeki Sperchios; lecz cała okolica od zachodnich granic Epiru aż do Termopilów, była teatrem bardzo zaciętych i ustawicznych bitew; a przytoczony wyżej stan rzeczy objaśnia, dla czego dawniej dokładniejszych i godnych wiary wiadomości w tej mierze nie odebrano. Wskutku tych bitew, turecy podbiwszy suliotów, przyjaciół greckich, przez działania mądre ułożone, daleko się rozciągające i popierane przewyszającą siłą, posunęli się do *Liwadi*, a tym sposobem zwycięstwo swoje rozpostarli w głąb *Morei*. Zdaje się, iż zdrada kilku dowódców greckich nie miała się przyłożyć do pomyślności działań tureckich, a dalszych okropnych ich skutków zewzględę na to, co wyspę Scio spotkało, wyrachować nie można.

Frankfort dnia 26 sierpnia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Wkrótce będzie tedy przejeżdżał do wód nadreńskich Hrabia Capodistrias, Minister Sekretarz Stanu Państwa Rosyjskiego.

W Akwisgranie położono kamień węgielny do wspaniałego katolickiego kościoła.

A N G L I A.

Londyn, dnia 6 września.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dnia 3 b. m. odprawiła się rada gabinetowa

w wydziale interessow zagranicznych. Byli na niej Hrabowie, *Liverpool* i *Bathurst*, Wielki Kanclerz, Vice-Hrabowie *Sidmouth* i *Melville*, Kanclerz skarbowy, oraz Panowie *Peel* i *Robinson*. Odtąd biegną znowu wieści o następcy zmarłego Margrabię *Londonderry*. Według powszechnego zdania, najgodniejszym tego urzędu jest Pan *Canning*. Inni przeznaczają Hrabiego *Bathurst*. Zgoła nie jeszcze w tej mierze niewiadomo.

Xiążę *Wellington*, wybierając się w podróż do stałego lądu, miał odebrać kilka bezimiennych listów, w których go ostrzegano, aby się miał na baczności, gdyż zamachy na jego życie poczyniono. Sam zamach (pisze gazeta *Times*) jest nader przerażającym; lecz byłby jeszcze okropniejszym, gdyby się znajdowali Anglicy, którzyby go śmieli wykonać. Nie chcemy tego tać, iż życzylibyśmy, aby poselstwo do *Wiednia*, innemu ministrowi powierzone zostało. Biegli wodzowie niezawsz są biegłymi politykami. Umysł ich jest tak pełny wyobrażeń o przewyższającej sile, iż karność konieczną w wojsku, chcieliby na cały naród rozciągnąć.

Pewny szkot znakomity z nauk, będąc dawniej stawiony przed Królem w *St. James*, tak się uniosł uczuciami, iż wzięwszy rękę Monarchy trząsał nią, jakoby dawnego swego przyjaciela. Teraz za bytności Króla w Szkocyi, na pokojach w *Holyrood*, chcąc to małe uchybienie nagrodzić, jak najszybciej zachowaniem przepisow etykiety, z największą grzecznością pocałował podaną mu prawą rękę królewską, a Monarcha wzięwszy go czule za rękę i trząsając nią rzekł: Przyjacielu, zwykłem się z dawnymi moimi znajomymi tak żegnać, jak się z nimi witać.

Pan *Hector*, agent domu handlowego Pana *Hilton Joliffe*, i członek Parlamentu, posłał pieniądze, aby w kościele *Peterfield* dzwoniło na okazanie radości ze śmierci Margrabię *Londonderry*.

Przybył tu Posel z *Peru* nazwiskiem *Don Garcia del Rio*, w towarzystwie półkownika *Paroisten*, sekretarza poselstwa.

Jedną z gazet angielskich donosi, iż nim pomyśleć można o korzystnym handlu z krajami południowej Ameryki, muszą wprzód tameczni mieszkańcy przyzwyczaić się do wielu potrzeb europejskich, i przytacza podobny przykład tego rodzaju. Przed wielu latami sprowadzono znaczny transport porteru do południowej Ameryki; lecz tak mało przypadł do smaku tamecznym mieszkańcom, iż przedsiębiorca tej spekulacji, zupełnie na niej stracił; ale od tego czasu tak się oswoił amerykańanie z tym napojem, iż sprzedaż jego na targach amerykańskich znaczne czyni korzyści.

Londyn dnia 7 września.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Xiążę *Wellington* zachorował nagle. Ma febrę zółciową, która, jeśli nie prędko ustanie, wstrzyma zapewne posłanie ministra angielskiego na kongres do *Wiednia*. Strona opozycyjna, aczkolwiek oddaje sprawiedliwość talentom wojskowym wspomnianego Xiążęcia, ciągle jednak oświadcza nieukontentowanie, iż został wybrany reprezentantem *Anglii* na kongresie: Zdaje się, iż *Hrabia Bathurst* pojedzie w miejscu jego na kongres. Rozmaite są domysły o przyczynie jego choroby, i troskliwość policyi nie zdaje się być bezzasadną.

Na postawie pomnika, który w *Gatton Hill* pod *Edyburgiem*, niedaleko pomnika *Nelsona*, ma być wystawiony, znajdować się będzie na złotej tablicy napis następujący: Na cześć Boga, na chwałę Króla; na dobro ludu, pomnik ten, jako hołd wdzięcznego narodu; jego walecznemu i sławnemu synowi, jako pamiątka przeszłości, jako bodziec do przyszłego ducha bohatyrskiego dla mężów *Szkocyi*, d. 27 sierpnia 1822, a 3go roku sławnego panowania *Jerzego IV*, na pamiątkę łaskawego jego i pożądanego zwiedzenia swojej dawnej stolicy, i mieszkania swoich przodków, wystawiony został.

P. Planta, którego tyle gazet na kongres wysłało, bawi ciągle w *Anglii*.

Handel z *Chinami*, doznaje w tych czasach wiele nieprzyjemności, do których przykłada się

naywięcej nakazane przez tameczny rząd przegladanie obcych okrętów, z powodu sprowadzenia znaczney ilości opium do Chin.

Bankier medyolański *Marietti* kupił w Como letnie mieszkanie zmarłej Królowey za 1,200,000 franków.

Kongress kolumbijski dekretem swoim uwolnił rodowitych indyanów od poddaństwa przez hiszpanów wprowadzonego i uznał ich za równe prawa ze wszystkiemi mających.

(z *Korr. Warsz.*) Na rozkaz Parlamentu wyszła z druku ogromna xięga *in folio*, zawierająca wyszczególnienie ludności we wszystkich prowincjach W. Brytanii (oprócz Irlandyi). Obeymuje w sobie naprzód ogólne uwagi, daley porównanie ludności w latach 1700, 1750, 1801, 1811, i 1821, w którym liczono 14,391,600 mieszkańców, a 319,300 wojska lądowego i morskiego.

Nowy nasz Posel do Hiszpanii *P. A. Cowt* popłynął na statku parowym, aby rychley na miejscu stanął.

Podług doniesień z Kolumbii, wojna już tam zupełnie ustała, a prowincya *Quito* wcielono dotędy Rzeczypospolitey. *Boliwar* zajął miasto *Pastos*, a Jenerał *Sucre* stolicę *Quito*.

PRUSY.

Berlin, dnia 14 września.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

W gazecie Rządowej Pruskiej czytamy następujący artykuł z *Solingen*: „Rozmaite publiczne pisma donoszą, iż uczniowie marburscy zamówili tu klingi do pałaszów bez tego słowa *Fürst* (Xiąże) i tym sposobem sprawili domysł, iż to uczynili w zamiarach demagogicznych. Nigdy zaś wprost uczniowie marburscy nie zamawiali tu kling; dawniey na wielu klingach był napis: za *Monarchę i Ojczyznę*; przy zamówieniach do Szwajcaryi i Ameryki można oświadczać życzenie, aby tego napisu na posyłających się tam klingach nie dawano. Na początku roku bieżącego rozszedła się pogłoska, iż przeszło 1000 kling z godłem powszechnego uczniowstwa: *honor, wolność, ojczyzna*, sprzedano dla kilku uniwersytetów, w Niemczech: a mianowicie w *Halli*. Po nayścisleyszém śledztwie okazało się, iż takie klingi posłano w komisję do *Bonn*, a zatem ich od nikogo nie zamówiono. Były to zaś stare klingi szpad, jakie nosili oficerowie francuzcy przed rewolucyą, a dla łatwiejszego ich przedania, miecznik dał na nich powyższy napis. Któż znajduje radość w rozsięwaniu takich, zupełnie fałszywych, pogłosek? Jakież ma w tém cel?”

Berlin dnia 17 września.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Królewicowie Pruscy *Wilhelm* i *Karol* synowie Monarchy naszego, wyjechali do *Koblens*.

Baron *Rayneval*, nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister francuzki przy dworze naszym, udał się z tutejszey stolicy do *Wiednia*.

PORTUGALIA.

Lisbona dnia 15 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dziennik *Diario do Governo* umieścił 5 listów pisanych do Xięcia Rejenta w Brezylji d. 1 i 2 sierpnia. Pierwszy obeymuje rozkaz niezwłócznego wysłędzenia przyczyny, dla której deputowani z *Minas Geraes*, i innych zamorskich prowincy nie przybyli na kongres do *Lisbony*. Według drugiego listu, Xiąże Rejent ma póty w Brezylji pozostać i rządzić temi prowincyami, uległymi stanom, póki polityczna konstytucya Portugalii nie zostanie ogłoszona. Pod koniec tego listu poleca Król Xięciu Rejentowi mianowanie ministrów, których mu przedstawił. W trzecim li-

ście, znajduje się surowy rozkaz Króla dopełnienia dekretu z d. 23 lipca r. b., uznający za niebyły dekret wcześniejszy z d. 23 lutego, który dozwalał zebrać się stanom brezyljskim. W czwartym liście, powtarza Król, aby dekret z d. 23 lipca niezwłócznie został przywiedziony do skutku: gdyż i zwołanie stanów brezyljskich, przechodzi władzę Xięcia Rejenta. W piątym nakoniec liście znajduje się rozkaz uskutoczenia dekretu królewskiego z d. 2 lipca r. b., przez który członkowie junty tymczasowej w *St. Paul*, którzy d. 24 grudnia 1821, podali notę Xięciu Rejentowi, tudzież 4 osoby, które d. 26 stycznia r. b. napisały odezwę do Xięcia Rejenta, mają być bez zwłoki pod sąd oddane.

Szwecya.

Sztokholm dnia 30 sierpnia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Dyrekcya magazynów kazała wyprzedzić część zboża na składach we Włoszech będącego, summa ztąd wynika, wynosi 80,000 zł. pol.

W tych dniach przesłana będzie do *Lubeki* znaczna ilość srebra, po większey części w pastrach, dla utrzymania dalszych działań wexlowych i zapobieżenia podnoszeniu się papierów.

DANIA.

Kopenhaga dnia 10 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Pozwolono w kraju naszym płacić podatki zbożem, rachując korzec berliński żyta po talarze, jęczmienia po 16 srebrnych groszy, a pszenicy po talarze i 11 srebrnych groszy.

AMERYKA.

Filadelfia dnia 10 sierpnia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Puerto Cabello, mocna twierdza w Ameryce południowej, ciągle się broni, i bez wątpienia będzie się opierała, dopóki flotta hiszpańska wyzwojsi nad flotą amerykańską nieutrąci.

Senat Stanów Zjednoczonych składa się ze 48 członków, a kongres odbywać się mający, 18ty od epoki wyswobodzenia się, będzie się składał z 212 reprezentantów. Liczba ta zastosowana jest do ludności prowincy. I tak Nowy York wysła 34, Pensylwania 26, północna Karolina 13, Georgia 7, Luizjana 3, Missouri i t. d.

Podczas obchodu rocznicy niepodległości północno amerykańskiej, mieszkańcy prowincyi *Tennessee* ofiarowali Jenerałowi *Jackson* kosztowną szpadę.

W Nowym Yorku pokazały się ślady żółtej gorączki, lecz środki wczesnie przedsięwzięte niedozwolily jej się rozszerzać.

Okręt przybyły od południowych brzegów donosi, iż *Boliwar* na czele 20,000 wojska uderzył na twierdzę *Porto Cabello*, lecz zdołał ją utratą 7,000 ludzi opłacić. Hiszpani zaś utracili 12,000 wojska i dowódcę.

Kurs petersburski dnia 5 września: dukat holenderski nowy 11 r. 40 kop. Zmiana złota 2 r. 88 kop. Zmiana srebra 2 rub. 72 kop.

Nieustający dochod kommissyi umorzenia długów: 68 assygn. — — — po — 100 } procentow
68 brzęczącą monetą — 96 }
58 takż — — — — 81½ }

Kurs wileński na assygnaty od dnia 15 września: rubel srebrny 3 rub. 80½ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 78, stary r. 11 kop. 59, imperyal r. 36 kop. 92½.

Wilno dnia 18 Września Roku 1822 r. s.

Loterya.

Na loteryę w St. Petersburgu, której plan umieszczony jest w 11 a doniesienie w 78 numerze Kuryera Litewskiego, składającą się ze czterech majątków nieruchomych i z 1,322,000 rubli assygnacyynych, w 6009 wygranych i 17 premiach, można dostać biletów: w Wilnie: w Izbie Powszechny Opieki, w kaszaczystwie powiatowem i u kupca Salomona Heymanna, a w miastach gubernii Wileńskiej: w powiatowych kaszaczystwach, bez żadnego nadatku do ceny biletów, na przesyłanie pieniędzy z wyprzedaży biletów pochodzących, z powiatów do Wilna i z Wilna do St. Petersburga.

O g ł o s z e n i e.

1. Sąd Główny Wileński Departamentu 2go niniejszem w Gazecie Kuryera Litewskiego pomieszczeniem podaje do wiadomości: że na podstawie uczynionego w Departamencie tymże rozporządzenia, z 1 oktobra idącego 1822 roku rozbić będzie sprawy appellacyjne, in tractu zaś tych zapisane w rejestrze remissyynym.

Wolno drukować. Szymon Zawisza-Prezydent.

O ś w i a d c z e n i e.

1. Roku 1822 miesiąca augusta 28 dnia. Oświadczenie z najsolenniejszym zażaleniem imieniem WWJPanów Stanisława jako męża, a Florjany z Gudowiczów w pierwszym zameżciu Wincentowej Sobolewskiej Czesnikowej a teraz Mackiewiczów Sekretarzów i Regentów b. Rotmistrzów wojsk polskich przeciwko WWJPanom Adamowi i Julianie z Sobolewskich primo Izidorowej Strawińskiej Chorażyney oycowi i macosie, Karolowi synowi Romanowskiemu Mostowniczemu powiatu Wilkomierskiego, Teodorowi Jamontowi Chorażemu powiatu. Xięstwa Żmudzkiego o to: obżałowana Julianna z Sobolewskich była Strawińska terazniejsza Romanowska siostra pierwszego męża zaślubiającego Mackiewiczowej, po nie małych i z uciskiem delatorki w różnych subseliach wiedzionych procedurach w roku 1819 miesiąca julii 14 dnia w Sądzie Ziemijskim powiatu telszewskiego przez oczywisty ugodliwy Dekret kończąc kłótnię razem przy mężu nieżyjącym Izydorze Strawińskim za sumę talarów bitych 2300 dobra Szolpiany z poddanemi i karczmą w powiecie rosieńskim leżące w zastaw oddała, który to majątek w skutek powyższego zastawno ugodliwego Dekretu prawnie oświadczała się Mackiewiczowa zadzierzała, a żadnych wówczas przy pomienionej ugodzie obżałowana Strawińska z zeszyłym swym mężem nie mając dalszych ciężarów w skutek tylko testamentu 1816 roku miesiąca julii 31 dnia pisanego, a miesiąca 8bra 13 dnia w kancelaryi ziemijskiej Rosieńskiej lokowanego, nieżyjącego Wincentego Sobolewskiego rozpisane summy opłacić oboje na się przyjęli obowiązek, i ewikcyą nie tylko na dobrach Szolpiany, ale też na Strażawki w tymże powiecie rosieńskim lokacyą mające, oraz wszelki majątek wnieśli, lecz wkrótce z obżałowanym Jamontem na wyrażone Stroszawki prawo zastawne górą na tysiąc Tal. bitych zformowali, i gdy dni życia Izydory Strawińskiej ukończył, obżałowana terazniejsza Romanowska całą ruchomość zmarnotrawiła, a powtórzywszy dopiero zameżcie za obżałowanego Adama Romanowskiego, jak lata pogłoska, niewiadomo w jakich powiatach i niewiadomo jakie transakta poformowali, i multiplikując debita ku krzywdzie istotney posesorki i zastawniczki, ucisnąć postanowili. Za tym takie postęпки obżałowanych żałując, aby jako na onerowane majątki nikt kredytów żadnych obżałowanym Romanowskiem czynić nie ważył się, przez niniejsze oświadczenie żałująca Mackiewiczowa oznajmuje i zapowiada, i

żeby całej Publiczności było wiadomem i nikt niewymawiał się niewiadomością, przez Gazetę Kuryera Litewskiego ogłosić postanawia, jakowe oświadczenie z processem jako mąż i umocowany od żony podpisuję. Pisan jako wyżej. Stanisław Mackiewicz Sekretarz Regent były Rotmistrz wojsk polskich.

Roku 1822 miesiąca septembra 4 dnia przed Aktami Jego Cesarskiej Mości Ziemijskim Powiatu Telszewskiego stawając obecnie WJPan Stanisław Mackiewicz Sekretarz Graniczny Regent b. Ziemijski Telszewski i Rotmistrz wojsk polskich to oświadczenie do akt podał.

Przyjęto Ignacy Dowkont Ziemijski Aktowy powiatu telszewskiego przysięgły Regent.

Takowe oświadczenie z processem może być w Gazecie Kuryera Litewskiego umieszczone Alojzy Gadon Sędzia Ziemijski Telszewski i kawaler.

1. Oświadczenie Imieniem JW. Wincentego Bielikowicza b. Marszałka powiatu brasławskiego i kawalera, czyni się w rzeczy następnej: po dekrete remissyynym w Sądzie Głównym Litewsko Wileńskim 2go Departamentu na d. 9 miesiąca januaryi terażniejszego roku ogłoszonym, na wszelkie oświadczaające się fundusze ustanowiony Sąd Taxatorsko Exdywizorski, gdy już zjazd pierwszy od dnia 20 miesiąca februaryi odbył, a nadto gdy i powtórny zjazd od dnia 1 augusta także idącego roku za ostateczny w dobrach Kozaczyźnie w powiecie brasławskim determinowany dopiero exekwuje, a tak wszelkie już interesa prawne w którejkolwiek jurydykcyi były i być mogące do jednego Sądu Taxatorsko Exdywizorskiego przeniesione zostały i należą. Zatem gdyby przez niewiadomość tak o remissie Sądu Głównego jako też o czynnym onej przez Sąd Taxatorsko Exdywizorski wykonywaniu ktokolwiek z pretensorów i w którejkolwiek guberniach w Sądach powiatowych dekrétów i innych judicatów z oświadczaającym się nie otrzymał, wszystkie więc w ogólności przeze mnie różnym osobom plenipotencye do spraw i wszelkich innych interessów wydawane cofam i za nieważne ogłaszam, a tylko w mocy nieporuszonej dwie plenipotencye, jedną W. Janowi Drozdowskiemu adwokatowi Sądów Głównych, drugą W. Symonowi Chodyce Adwokatowi subsseliów brasławskich ad jure agendum służących zostawuję, i w tém niniejsze oświadczenie do akt powiatowych podając własnym umacniam podpisem. Dat 1822 miesiąca augusta 7 dnia.

Wincenty Bielikowicz Jenerał Major wojsk polskich b. Marszałek powiatu brasławskiego kawaler orderu s. Anny 2giej klasy.

Roku 1822 miesiąca augusta 15 dnia przed aktami ziemijskim powiatu brasławskiego stawając osobisto JP. Kazimierz Wilimkiewicz, takowe oświadczenie autentycznie sporządzone do akt podał, które że jest w księgi wpisane pod N 207 przy wycisnioney urzędowej pieczęci poświadczają się.

Przyjąłem Felicyan Alexandrowicz Ziemijski Brasławski Regent.

Takowe oświadczenie wolno drukować w Kuryerze Litewskim. Prezes Grodu Zawileyskiego i Exdywizyi Ignacy Chodźko.

P o d r a d.

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. W skutek odniesienia się do Zarządzającego Gubernią Wileńską JW. Vice-Gubernatora i Kawalera Horna, polnego prowiantskiego kommissyonierstwa 1go piechotnego korpusu, dla targow na reparacyą budowli w mieście Telszach, prowiantskim magazynem zajmowanej, naznaczone terminy: 1szy 25, 2gi 27, a 3ci 29 terażniejszego

7bra; a zatem życzący mieć udział w takowych targach, i przyjąć na siebie wskazaną reparacyą budowli, zechcą jawić się z dostatecznymi kaucyami na naznaczone terminy do Wileńskiej Skarbowey Izby. 7bra 14 dnia 1822 roku.

Assesor Kazimierz Nowicki.
Sekretarz Wierzbioki.
Naczelnik Stoła Kowalenok.

Przedaż Towarow.

2. Od Wileńskiej Składowey Tamożni przez niniejsze ogłasza się: iż w niej we trzech terminach, a mianowicie: 1szym dnia 21go września, 2gim dnia 27, i trzecim ostatecznym dnia 3 oktobra, przedawać się będą z publicznego targu od godziny 8mej zrana, skonfiskowane towary mianowicie: bawełnianych towarów białych kani-fasu 1 sztuka 46 arszynow, piki 3 sztuki 55½ arsz., ptyfeniu 12 szt. 166 arsz., muslinu na 3 chustki kobiece, ponczoch białych 36 par, czarnych 18 par; kolorowych bawełnianych towarów: kolorowego kolenkuru 17 sztuk 602½ arszynow, demikotonu 6 sztuk 185½ arszynow, cycu 8 sztuk 280½ arszyn., nankinu 2 sztuki 71 arszyn.; jedwabnych materyy: 10 reszt 163½ arszyn., gazy 3 szt. 28 arszyn., rypsu 4 szt. 45½ arszyn., tofty szerokiej 1 szt. 14 arszyn., półaxamitu 1 reszta 1 arsz. 15 wierszkow, wiązanych kosinek 9, bajaderek 4, wstążek 45 szt. 819½ arsz.; półjedwabnych materyy: 10 sztuk i 1 reszta 228½ arszyn., płótna 6 szt. 265 arszyn. 11 wierszkow, przezroczystego płótna na zastony 32 szt. 208 arszyn., chustek nicianych 2 tuziny, materyy wełnianych na kamizelki 10 reszt 24 arszyn. bawełną przetykanych 6 szt. 114 arszyn., bomby 19 szt. 709½ arszyn., kazimierku 3 szt. 1 reszta 78½ arsz., flaneli 2 szt. 65½ arszyn., dywanow nowych 2, stary 1, i wełnianych damskich chustek z kolorowemi brzegami 39, kapeluszuw damskich słomianych 20, rękawiczek damskich skórzanych długich 24 pary, krótkich 120 par, bisióru w różnych kolorach 4 funty. 1822 roku, d. 13 septembra. Zarządzający Foh Smitten.

Za Sekretarza Multiański.

P r z e d a ż.

3. Od Litewsko-Grodzieńskiego Rządu Gubernialnego ogłasza się, iż tutejszey gubernii powiatu nowogródzkiego w miasteczku Horodyszczu, trzy domy drewniane i kramy tamiecznego mieszkańca żyda Wolfa Wilbiszewicza, który się zadłużył skarbowi z różnych dostaw 20,252 rubli 70 kopiejek assygnacyami, za nieprzybyciem nikogo z życzących do ich kupienia na terminy dawniey naznaczone, teraz nanowo naznaczają się przez publiczne targi na sprzedaż, do kupienia których wzywają się życzący, którzy też obowiązani stawić się dla targow na terminy pierwsze dwa w dniach 19, i 20 przyszłego oktobra miesiąca, jak pierwsey, do mieyskiego nowogródzkiego ratusza, a na trzeci ostateczny do tego Rządu za trzy miesiące od dnia wydrukowania, które będzie później w Sanktpetersburskich lub moskiewskich gazetach. Dnia 25 augusta 1822 roku.

Expedytor Sekretarz Kollegialny Krupowicz

Oświadczenie.

2. Niżej podpisany Xawery Graf Grabowski czynię oświadczenie z następnego powodu: po zeyściu z tego świata, JW. Maryi z Potockich Grafovey Grabowskiej Kracyzney Litewskiej, Matki oświadczającego się w roku 1819, objawwszy majętność Teolin, znalazłem ten majątek znacz-

nie obciążany długami, już przez zeszłego Kracyzego Grabowskiego, jako dziedzica, już przez zeszłą Kracyzney Grabowskę, jako wniosek swój na tymże majątku oparty i ubezpieczony mającą, pozaciąganemi, powodem czego matka żalącego się za swoje długi ewikcyą opisywała na Teolinie, oddzielnie zeszły Alexander Graf Grabowski Pułkownik leyb-gwardyi Rossyyskiej i kawaler, brat oświadczającego się, w nadzieję spodziewanego po rodzicach spadku zostawił i swoje długi, siostra żalącego się JW. Pelagia z Grabowskich Grafowa Grabowska Koniuszyna Litewska po swém zamążpóysciu nie została gotowemi pieniędzmi wyposażoną, lecz kontentowała się obligami zeszłej matki mojej i nas braci po objęciu majątku Teolina i przeświadczeniu się o ciężarach ony obarczających, wraz miałem zamiar, oddać ony na satysfakcyą wierzycieli, jako jedyny po rodzicach pozostały fundusz. Lecz niechcąc na siebie ściągnąć aklamacyi, a bardziey szanując popioły rodziców moich, którzy przez nieszczęsne krajowe okoliczności do tego stopnia interesa swoje doprowadzić byli zmuszeni, zachęcony oraz przez stryjca mojego JW. Koniuszego Litewskiego Grabowskiego, największą summę na Teolinie mającego, który przez szczególnie do mnie przywiązanie, mniejszy nawet pobierał od swej summy procent, niżeli z prawa mu się należał, zdecydowałem się był choć z pracą i trudami, oraz ryzyką własnego majątku dźwigać interesa na Teolinie przez rodziców moich oparte w nadziei, że kiedykolwiek zaspokoiksi wierzycieli utrzymam ten majątek w imieniu. Jakoż nayprzód wypuściłem w trzyletnią dzierżawę dosyć pomyślnie majątek Teolin, z jakowey percepty i z dalszych moich funduszow w roku 1819 nie tylko akuracie zapłaciłem wszystkim kredytorom procenta roczne i zaległe oraz kilkanaście tysięcy kapitału potrafiłem znieść ciężaru z tego majątku, a tak pełen byłem nadziei, że przez te trzy lata dzierżawy potrafię w lepszym stanie postawić interesa, i tak kolejną awansując nie przyyde do tey ostateczności, jaką przy objęciu majątku po rodzicach przewidywałem, lecz Opatrzności inaczey się podobało. W roku 1820 jak wiadomo całemu powiatowi, w miesiącu julii, kiedy się samo zniwo zaczynało, wypadł tak wielki grad, że włościanom majątku Teolina w zupełności, oraz w części i poletki dworne odbił tak dalece, że wraz tymże włościanom dał zboża na zasiew, i przez cały rok onych karmić, a possessorom znaczną z dzierżawy summę odstąpić byłem zmuszony, w roku więc 1820 interessa Teolińskie, bardzo dla mnie były trudne i ledwom mógł popłacać procenta z ryzyką swoich funduszow. W roku 1821 zniżone nadto ceny na produkta i ztąd znowu potrzeba defolgowania possessorom postanowiła mnie w niemożności porządnego interesow załatwienia. Uważając więc, że mimo najlepsze moje intencye, interesow Teolińskich poprawić nie mogę, że owszem dalsze utrzymywanie się przy tym majątku może one pogorszyć, abym i sam sobie nic nie miał do wyrzucenia, i nie dał powodu narzekania kredytorom, postanowiłem cały majątek po rodzicach i bracie na mnie spadły, nic nie wyłączając poświęcić na satysfakcyą wierzycieli przez wieczysty onego rozdział. Ze więc przez ten środek każdy z kredytorow na Teolinie ubezpieczonych, i wszelkiego tytułu pretensorow, po usprawiedliwieniu w obliczu prawa istotney swey należności, odbierze satysfakcyą, że oświadczając taxę i exdywizyą majątku Teolina z atynencyami i wszelkicy po rodzicach moich pozostałości wieczystą, wraz to do skutku doprowadzę do powszechney podaje wiadomości i takowe oświadczenie własną podpisuję ręką. Dat roku 1822 miesiąca kwietnia 12 dnia.

Graf Xawery Grabowski.

Roku 1822 miesiąca apryla 12 dnia. Przed aktami ziemskimi powiatu wołkowyskiego stanawszy obecnie W. Ignacy Kalenkiewicz szlachecki powiatu wołkowyskiego Sekretarz takowe oświadczenie do akt podał i dla dowodu w xiędze aktowey podpisał się, przyjąłem że jest w ak-

tach świadczyć. Józef Kotkowski Regent Ziemski Wołkowyski.

Ze takowe oświadczenie może być w Gazecie Kurjera Litewskiego umieszczone zaświadczam. Prezydent Ziemski Woł. Jerzy Olendzi.

P o z e w.

2. Według Ukazu JEHO IMPERATORSKIEGO MOSCI Samowładnego Wszech Rosyą etc. etc. etc.

Urodz. Józefowi byłemu vice-Marszałkowi powiatu wilkomierskiego, Antoniemu Radcy Stanu i kawalerowi Łappom, Stanisławowi Prezydentowi Komissji Likwidacyney miasta Wilna i kawalerowi, oycu Benedyktowi i Wincentemu synom, Kazimierz i Franciszce córkom rodzącym się z Scholastyki Kuszelewskiej Niepokoyczyckim, dóbr Szłowian i Sterkań z folwarkami Elminikami i Putwiszkami, oraz summy na zastawie Wiżun, dóbr Xiążąt Radziwiłłów będącej w powiecie wilkomierskim leżących, kapitałów pieniężnych, majątku wszelkiego ruchomego, pozostałych po zeszyłym Józefie Kuszelewskim Marszałku Wilkomirskim, będącym naturalnym successorem, Franciszkowi i samemu Jmci. Downarowiczom Sędziom b. granicznym wilkomierskim małżonkom, wsiów Mieczun i Lelun, Antoniemu Domeykowi Sędziemu Ziemskiemu kowieńskiemu opiekunowi Urodz. Róży Domeykowej wsi Gierkań, Onufremu Klimowiczowi Prezydentowi Granicznemu opiekunowi successorów zeszyłego doktora Elrycha, oraz Ignacemu i Elżbiecie z Tyszków Naruszewiczom Sędziom granicznym wilkomierskim małżonkom, folwarku Putwiszek z poddaństwem do niego i wsiami należącymi, Mustafie Dowgiałłowi Pułkownikowi i kawalerowi samego fundum Sterkań i wsiów wyrażonych tradycyynym possesorom w folwarku Elminikach attynencyi od Szłowian Urodz. Tadeuszowi Pietkiewiczowi Sędziemu granicznemu wilkomierskiemu zastawnemu possessorowi, we wsi Abramiskach, Scholastyce z Strumiłłow Woyszwillowej Regentowej granicznej wilkomierskiej w assistencyi jej opiekunów, Kazimierzowi i Adamowi braciom, Wiktorji, Karolinie i Zofii siostrami i ich opiekunom Błódziewiczom we wsi Woyszwiliskach tradycyynym possessorom, pozw w miejscu wykucy przed Sąd Główny Litewsko Wileński Departamentu 2go, z powództwa Urodz. Antoniego byłego Chorążego wilkomierskiego, Józefa Porucznika brygady byłych wojsk Litewskich, Jana Szambelanica, Jerzego Kapitanowicza Kuszelewskich, którzy odwołując się do wyniesionych uprzednio przed Sąd Główny żalob, i za onymi w dniu 13 junii 1822 roku z obżałowanemi Niepokoyczyckiemu, Downarowiczami, Domeykami, Elrychami, Naruszewiczami, Dowgiałłą i Woyszwillową kontumacyynego, a z dalszemi na suspensie zastanawiającego sprawę Sądu Głównego Dekretem pozowią i proszą na wszelki majątek po zeszyłym Józefie Kuszelewskim Marszałku wilkomierskim pozostały, jako to dobra leżące, summy pieniężne kleynoty, srebro, miedź, konie, bydło i wszelkiego rodzaju ruchomość, celem usatysfakcyonowania jego kredytorów, taxę i exdywizyą uznać, i Sąd Exdywizorski wyznaczyć, któremu przedpisać, ażeby komportacyą dostateczną na wszystkich stronach, a mianowicie na successorach Marszałka Kuszelewskiego do celu wyświecenia, i zebrania wszelkiego po nim pozostałego majątku, naznaczył, exystujące tradycyę podniósł, inwentaryą wszelkiego majątku ziemnego, tudzież summ pieniężnych, kleynotów, złota, srebra, miedzi, cyny, koni, bydła rogatego i trzody, niemniej wszelkiego tytułu uczynił akta inkwizycy, kalkulacy i werryfikacy z possessorami wszelkiego tytułu, jako też z successorami, od daty śmierci Marszałka Kuszelewskiego wyexpediował, aby do złożenia zebranego majątku tychże successorów zmusił, a jakie summy z pobieranych intrat okazać się będą należącymi, tych na osobistym majątku repetycyi zastrzeżenia, gdyby zaś successorowie przed usatysfakcyonowaniem antecessorskich długów majątku przez się posiadane go nie utracili i nie odłужali, nałożyć zaprzeczenie,

w porządku stosunków zbiegających się pretensorów po satysfakcyą reguły przepisać, stosunki oraz antecessorskie od poczynionych później przez obżałowanych rozróżnić i odosobnić, zalecić wszelką ruchomość, dobytek i sprzęt przez obżałowanych Łappow i Niepokoyczyckich, wziętą i zabraną zlicytować kazać, i z tego ilość powziętą pieniężną na uspokojenie długów skarbowych zadeterminować, summę na zastawie dóbr Wiżun Radziwiłłowskich będącą składającą fundusz masy zeszyłego Marszałka Kuszelewskiego, a przez Radziwiłłów successorom w jakimkolwiek bądź sposobie opłaconą, lub przez zgodzenie się na ziemi innej opartą, do masy odpowiedzialności włączyć, i jaki tey summy obrót obżałowani przedsięwzięli przez ściłą komportacyą wyświecić nakazać, i oną do funduszu wcielić, i tymże wierzycielom pod rozbiór należną uznać, komorników na rozmiar ogółu ziemnego majątków, z przedpisaniem dla nich za pracę wynagrodzenia wyznaczyć, stosunki pretensorów do ziemi, wierzycieli do wierzycieli, i wierzycieli do masy rozpoznać, nakazać solaria dla Sądu, i onego utrzymanie z funduszu masy przepisać, amisyą w niestanności wierzycieli uznać zalecić, wierzycieli samych Niepokoyczyckich i Łappow do ich własnego majątku odesłać, successorski zaś majątek od zniesienia ciężarów obżałowanych przez późniejsze zaprowadzenie nastąłych oswobodzić, administracyą na majątki w successyi po zeszyłym Marszałku Kuszelewskim obżał. dostatek mającemu odpowiedzialność wręczyć, samych zaś obżałowanych Łappow i Niepokoyczyckich od wszelkiego wdania się administracyi i rządu ziemnymi majątkami z miejsc usunąć i onych wydać nakazać, nakoniec wszelkie procedera in foro ubiquinario z kimkolwiek i o cokolwiek będące, jednoczasowemu rozpoznaniu do Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego odesłać, wydatki prawne powrócić nakazać, i to rozsądzić, co w czasie sprawy dowiedzie się. Z wolną tego pozwu poprawą.

Roku 1822 miesiąca augusta 31 dnia Wożny niżej podpisany zeznawam iż kopije poszczególne takowego pozwu w sprawie WWJPanów Antoniego Ziemskiego b. Chorążego powiatu wilkomierskiego, Józefa Porucznika brygady b. wojsk Litewskich braci rodzonych, Jana Szambelanica, Jerzego Kapitanowicza synowców Kuszelewskich, oczywisto w dobrach Szłowianach JWJPanów Stanisławowi Prezydentowi Komissji Likwidacyney miasta Wilna i kawalerowi oycu, Benedyktowi i Wincentemu synom, Kazimierz i Franciszce córkom z Scholastyki Kuszelewskiej zrodzonym Niepokoyczyckim, w folwarku Elminikach, zastawnemu possessorowi WJPanu Tadeuszowi Pietkiewiczowi Sędziemu b. Granicznemu powiatu wilkomierskiego, we wsi Abramiskach attynencyi Szłowiańskiej possessorce WJP. Scholastyce z Strumiłłow Woyszwillowej Regentowej granicznej powiatu wilkomierskiego w assistencyi opiekunów, we wsi Woyszwiliskach, tradycyynym possessorom WJPanom Kazimierzowi i Adamowi braciom, Wiktorji, Zofii i Karolinie siostrami Błódziewiczom w assistencyi ich opiekunów, uprzednio zaś w teyże dacie roku augusta dnia JWJPanom Józefowi zastępcy Marszałkowi b. wilkomierskiemu, Antoniemu Radcy Stanu i kawalerowi Łappom, oraz Mustafie Dowgiałłowi Pułkownikowi i kawalerowi tradycyynemu possessorowi in fundo dóbr Sterkań, w folwarku zaś Putwiszkach attynencyonalnym WWJPP. Ignacemu i Elżbiecie z Tyszków Naruszewiczom Sędziom granicznym wilkomierskim małżonkom, JWJPanu Onufremu Klimowiczowi Prezydentowi b. granicznemu wilkomierskiemu w stopniu successorów zeszyłego Elrycha doktora powiatu wilkomierskiego opiekującemu się, we wsi Gierkańkach, WJPanu Antoniemu Domeykowi Sędziemu Ziemskiemu powiatu kowieńskiego opiekunowi po zeszyłych Ignacym i Anieli z Downarowiczów Domeykach, WJPanny Róży Domeykó-

wny, we wsi Lelunach, WJPanu Franciszkowi i samey Jmci Downarowiczom Sędziom granicznym wilkomierskim tradycyjnym possesorom, do pomienionych majątków Szłowian i Sterkańc przy-słuchujących w powiecie wilkomierskim położo-nych, podałem, i termin rozprawy przed Sądem Głównym Litewsko Wileńskim Departamentu 2go zapowiedziałem. Tadeusz Meysztowicz Woźny powiatu wilkomierskiego.

Roku 1822 miesiąca 7bra 2 dnia. Przed Aktami Ziemskimi powiatu wilkomierskiego stawając obecnie Woźny w górze wyrażony re-lacyą podanego pozwu urzędownie zeznał.

Przyjąłem Ignacy Junosza Dąbrowski Ziem-ski powiatu wilkomierskiego Regent.

Roku 1822 7bra 12 dnia, że takowy pozw może być umieszczony w Gazecie Kuryera Lit. zaświadczam. Konstanty Zwolda Mejer Ziemski wilkomierski Sędzia.

Exdywizya.

2 Sąd Ziemski Ptu Szawelskiego za Remis-sami Wileńskiego Głównego Sądu drugiego De-partamentu, sprawę JW. Józefa Burniewicza b. vice Marszałka Ptu Szawel. z jego kredytorami i byłym arendownym tenutorem dóbr rzeczonych JW. Burniewicza, W. Jerzym Szelejerem dokto-rem medycyny, we względzie tylko obliczenia na-leżności, rozstrzygnął: i w dniu dzisiejszym dekret swój ogłosił; z konfrontacyi zaś wartości ma-jątku i zarekognoskowanych długów, gdy się oka-zało że kredytorowie przez inekwitacyą nie-mogą otrzymać prawnego wynagrodzenia, posta-nowił przeto Sąd, własności debitora Exdywi-zya, i tę czynność przyspieszając, aby kredyto-rowie w przewłóce czasu; na procentach nieszko-dowali; wydzielania dla nich ziemi, dnia 18 te-raźniejszego miesiąca rozpocząć postanowił, i zjazd Sądu Exdywizorskiego na ten czas zadeter-minował, dokąd naznaczeni do składu Exdywizor-skiego sądu członkowie, w wyrażonym terminie, nieodmiennie zjadą, ażeby ztąd natenczas wszyscy aktorowie sami lub przez plenipotentów sumi re-kognoskowanych pod ich utratą przybywali, przez niniejszą awizacyą obowiązują. Dat w Szawlach 1822 septembra 9 dnia.

Prezydent Ziem. Ptu Szawel. Giedymin.
Regent Dullewicz.

Arenda.

2 Dom w mieście Wilnie na Wielkiej ulicy W. Grunera, w tradycyi będący, cały lub poko-jami jest do zaarędowania, ktoby życzył wejść w umowę raczy zgłosić się do W. Regenta Swiac-kiewicza, na Łotoczku w domu W. Zaykowskiego mieszkającego, gdzie o szczegółach powezmie in-formacyą.

Sąd Exdywizorski.

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na usatysa fakcyonowanie kredytorów Johana i Maryanny Kludow w mieście Grodzie naznaczony, za powo-dem odebrania ukazow zwierzchnicznych rychłego sądzenia kategorowy skarbowych, postanowił przez rezolucyą na dniu miesiąca augusta ogłoszoną, wiaść całe dzieło exdywizyi w namowę dnia 26 terażniejszego miesiąca i roku, o czym dla zawią-domienia stron interessowanych przesłać awizacyą do Gazety Kuryera Litewskiego trzykrotną zamie-rzył. Ztąd uwiadamia się wszystkie osoby, iżby przed wspomnionym dniem wszystkie objaśnienie uczyniły i dowody złożyły. W protokule podpisali Jan Sokołowski b. Sędzia Ziem. Grodz. Exdywizor. Antoni Dołobowski Adwokat Sądu Głównego Exdy-wizor. Ignacy Zyszkiewicz Pisarz Sądu Woytow-sko-Ław. Exdywizor.

Zgodno z opinią i protokulem exdywizorskim Jan Bartoszewicz Regent Exdywizorski.

Ogłoszenie.

3. Walerian Eyssymont podkomorzyc powia-tu grodzieńskiego w roku 1812 pierwszych dni mło-dości swojej zaciągnął się do Gwardyi Polskiej byłego Cesarza Napoleona pod dowództwo zeszłego śp. Jenerała Konopki, razem z armią przeszedłszy granice kraju swojego, żadney do tych czas nie dał o powodzeniu lub życiu swoim wiadomości. Tro-skliwa familia, a naywięcej czuła o był jedyne-go syna matka, JW. Maria z Narbuttow Eyssymon-towa, Podkomorzyna Grodzieńska, udawała się z pi-smami swojemi do JWW. Jenerałów Krasińskiego i Kozietulskiego, lecz żadney o synie swoim wia-domości niepowzięła, postanowiła tedy odezwać się w piśmie publicznym do wszystkich stanow z prze-łożeniem naypokorniejszych próśb swoich, ażeby ktokolwiek wiedząc o życiu lub śmierci Waleryana Eyssymonta, przez pobudki prawdziwie moralne wychodząc w smutny stan razem wdowy i matki opuszczoney od syna; łaskawie raczył przesłać li-stowne przez pocztę uwiadomienie do miasta pó-wiatowego Stoina w gubernii grodzieńskiej poło-żonego, a prócz naywiększej wdzięczności expens jaki na posyłkę wyłożonym będzie, że się powróci, aktorka naymocniej zaręcza. Osobiście proszony takowe ogłoszenie podpisują Leonard Adamowicz Deputat Wywodowy Gubernii Grodzieńskiej.

5. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dla targow na oddanie od 1go stycznia 1823 roku w trzyletnią arendow-ną tenutę w mieście Wilnie wag i miar, ten Rząd naznaczył terminy 4, 7 i 9, następującego 8bra; a ztąd życzący mieć udział w tych targach, ze-chcą na te terminy jawić się z prawnemi kaucyami do Wileńskiej Izby Skarbowey, w której i uprze-dnie do targow kondycye będą objawione. Dnia 9 7bra 1822 roku.

Assessor Nowicki.
Sekretarz Wierzbicki.
Stołonaczalnik Kowalenok.

Od dnia 1go października, zaczyna się prenumerata na ostatni kwartał roku bieżącego, na Gazetę Kuryera Litewskiego. Cena zwyczajna rub. 2 kop. 25.

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacyi		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau.		Wiatry.		Odmiana w powiet.	
	dnia 16	średnia	27	cal. 11,66	lin.	+ 4,5	stopni	Polud. Zachodni	Pochmurno	
	dnia 17	średnia	28	— 2,06	—	+ 4,08	—	Zachodni	Pogoda	
	dnia 18	godz. 6	28	— 2,1	—	0	—	Zachodni	Pogoda	